

Pani Anne

Byłam nauczycielką języka angielskiego w szkole a potem pracowałam w administracji Ministerstwa Rolnictwa. Uważam, że znam język polski na poziomie A2.

W mojej rodzinie Polakiem był tylko ojciec. Znalazł się we Francji w listopadzie 1939 roku. Był polskim konsulem w Berlinie. Miał 34 lata. Przyjechał sam i od razu wstąpił do polskiego rządu na uchodźstwie w Anger. Potem był w armii francuskiej, w której były oddziały polskie. Został wzięty do niewoli i odesłany do obozu wojskowego w Prusach Wschodnich.

Dwa lata później uwolniono go i znalazł się w wolnej strefie w Tuluzie. Został zwolniony z obozu w Prusach, bo uważany był za żołnierza francuskiego i także dlatego, że chorował na tarczycę. Zanim trafił do Tuluzy był w Lyonie. Tam go leczono. Z Lyonu pojechał do Tuluzy. W tym mieście funkcjonował konsulat polski i do tego konsulatu mój ojciec został przydzielony. Tam poznał moją matkę i poślubił. Matka była Francuzką. Zamieszkali w Strasburgu. Po wojnie ojciec pracował w fabryce papieru jako sprzedawca.

Ojciec miał trzech braci: Adama, Tadeusza, Witolda i siostrę. Wszyscy zostali w Polsce. Moja babcia mieszkała w Warszawie. Całe rodzeństwo mojego ojca zginęło w czasie wojny. Babcia przyjechała do Francji w 1960 roku kiedy mieszkaliśmy w Strasburgu i została już z nami. Miałam wtedy 8 lat. Babcia mówiła po francusku. Zmarła dwa lata później tu we Francji.

W domu mówiliśmy po francusku, tylko ojciec i babcia rozmawiali ze sobą po polsku.

Mam dwóch braci mają na imię Karol i Stanisław. Ojciec uważał, że lepiej abyśmy mówili tylko po francusku. Myślę, że wolał mieszkać w Polsce, ale po wojnie było to dla niego niebezpieczne. Całe życie spędził we Francji.

Nie rozmawiam z nikim po polsku. Mam kuzynkę w Polsce ale rozmawiamy po angielsku.

Byłam w Polsce w Warszawie, kiedy miałam 15 lat i uczyłam się liceum. Uczylam się języka rosyjskiego i w drodze do Moskwy i Leningradu zatrzymaliśmy się w Warszawie.

Ojciec nigdy nie pojechał do Polski. Może nie mógł. Zmarł w 1973 roku.

Zdecydowałam się uczyć języka polskiego, bo po pierwsze chciałam poznać język mojego ojca a po drugie, bo lubię się uczyć języków obcych. Znam angielski, trochę hiszpański i rosyjski. Uczę się polskiego dla ojca. Daje mi to też lepszą wiedzę o mojej rodzinie, o moim kraju.

Chciałabym spędzić wakacje w Polsce i może zamieszkać w Polsce w Tatrach.

Interesuję się historią. Lubię czytać i podróżować. Chodzę do kina na polskie filmy.